

Sygn. akt IV Ua 18/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Alicja Romanowska**

Sędziowie: SSO Grażyna Borzestowska

SSO Renata Żywicka (spr.)

Protokolant : st. sekr. sądowy Łukasz Szramke

po rozpoznaniu w dniu **25 października 2013r.** w Elblągu

na rozprawie

sprawy z odwołania **B. U.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.**

z dnia **19 grudnia 2012r** znak : (...)

i z dnia **11 stycznia 2013r** znak : (...)

o zasiłek chorobowy z tytułu wypadku przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia **18 kwietnia 2013 r.**, sygn. akt **IV U 44/13**

oddala apelację.

Sygn. akt **IV Ua 18/13**

UZASADNIENIE

Ubezpieczony B. U. wniósł do Sądu Rejonowego w Elblągu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w E. z dnia 19 grudnia 2012 r. znak: (...), na mocy której odmówiono ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy za okres od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia 6 stycznia 2013 r. Ponadto ubezpieczony odwołał się od decyzji z dnia 11 stycznia 2013 r. znak: (...), którą odmówiono mu wypłaty zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy za okres od dnia 7 stycznia 2013 r. do dnia 11 lutego 2013 r.. Ubezpieczony podniósł, iż zaskarżone decyzje zostały wydane w oparciu o błędne ustalenia stanu faktycznego i są dla niego krzywdzące. Jego zdaniem niesłusznie doszło do nie uznania zdarzenia z dnia 2 listopada 2012 r. za wypadek przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Uzasadniając swoje stanowisko ubezpieczony wskazał, że prowadzi jednoosobową pozarolniczą działalność gospodarczą, tj. firmę (...) (...). Dnia 2 listopada 2012 r. w godzinach przedpołudniowych, a więc w godzinach jego

pracy uległ on wypadkowi podczas wykonywania obowiązków wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej. Ubezpieczony upadł z drabiny na posadzkę z wysokości około 50 cm. W związku z zaistniałym zdarzeniem ubezpieczony przebywał w szpitalu od dnia 2 listopada 2011 r. do 7 listopada 2012 r. Natomiast okres niezdolności do pracy ubezpieczonego trwał od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia 11 lutego 2013 r.

W odpowiedziach na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. wniósł o oddalenie odwołań. Uzasadniając swoje stanowisko organ rentowy powołał się na przepisy ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U.2009 r., Nr 167, poz.1322 z późn. zm.)

Zgodnie z przepisem art. 3 ust. 3 pkt 8 wyżej wymienionej ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło, w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zdarzenie z dnia 2 listopada 2012 r. nie jest wypadkiem określonym w przepisie, gdyż brak jest przyczyny zewnętrznej. W ocenie organu rentowego wypadek został spowodowany przyczyną wewnętrzną, ponieważ do powstania urazu doszło w wyniku zawrotu głowy, zasłabnięcia (samoistne schorzenie wnioskodawcy).

W myśl przepisu art. 3 ust 1 ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. Natomiast w myśl przepisu art. 3 ust. 3 pkt 8 tejże ustawy za wypadek przy pracy uważa się również nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodującą uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, o których mowa w art. 3 ust. 3 dokonuje w myśl art. 5 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy, w karcie wypadku Zakład Ubezpieczeń Społecznych w stosunku do prowadzących pozarolniczą działalność oraz współpracujących przy prowadzeniu takiej działalności w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

Natomiast stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej przysługuje zasiłek chorobowy dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową.

Przepisu art. 7 ustawy wypadkowej wskazuje, iż przy ustalaniu prawa do świadczeń wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3, podstawy wymiaru i ich wysokości, a także przy ich wypłacie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia chorobowego z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy, natomiast zgodnie z art. 9 ust. 1 zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługują w wysokości 100% podstawy wymiaru. Podstawę wymiaru zasiłku i świadczenia, o których mowa w ust. 1, stanowi kwota będąca podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia wypadkowe.

Stosownie do art. 21 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, by udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Na podstawie przepisu art. 219 k.p.c. Sąd połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z odwołań ubezpieczonego.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013r. w sprawie IV U 44/13 Sąd Rejonowy w Elblągu zmienił obie zaskarżone decyzje i przyznał wnioskodawcy prawo do zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy za okres od dnia 02 listopada 2012r. do 11 lutego 2013r. .

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach i wnioskach :

Ubezpieczony B. U. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą (...) (...) w O. o dnia 1 grudnia 1999 r. Dnia 2 listopada 2012 r. ubezpieczony w godzinach pracy uległ wypadkowi podczas wykonywania obowiązków wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej.

W trakcie naprawy pralki, której naprawę zlecono mu na podstawie umowy ustnej, poszkodowany musiał użyć części zamiennej znajdującej się na górnej półce regału w jego zakładzie. W tym celu wszedł na drabinę o wysokości około 50 cm, założył okulary aby przeczytać oznaczenie części, następnie schodził w okularach z drabinki. Źle wymierzył wysokość stopnia, stracił równowagę i upadł z drabinki.

O zdarzeniu powiadomił telefonicznie żonę C. U., która zawiozła go do Poradni (...) w O., gdzie stwierdzono złamanie rzepki kolana lewego. Ubezpieczony umieszczony został na Oddziale (...) w Szpitalu w O., w którym przebywał od dnia 2 listopada 2011 r. do dnia 7 lutego 2012 r. Łączny okres niezdolności do pracy ubezpieczonego z tytułu wypadku przy wykonywaniu czynności wynikających z prowadzenia działalności gospodarczej występował od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia 7 listopada 2012 r. Przed wypadkiem ubezpieczony nie leczył się na żadne schorzenia przewlekłe, nie miał kłopotów z utrzymaniem równowagi oraz nie zdarzało mu się, by miał problemy z oceną odległości.

Ubezpieczony ma wadę wzroku, korzysta z okularów do czytania.

W okresie od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia 11 lutego 2013 r. ubezpieczony był niezdolny do pracy.

Pozwany nie uznał zdarzenia z dnia 2 listopada 2012 r. za wypadek przy prowadzeniu działalności gospodarczej powołując się na brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia uznając jednocześnie, że przyczynę tę stanowił zawrót głowy ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu I instancji odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie.

W toku postępowania sądowego Sąd dokonywał swych ustaleń faktycznych na podstawie zgromadzonej w aktach rentowych pozwanego dokumentacji, dokumentacji medycznej ubezpieczonego, której żadna ze stron nie kwestionowała. Nadto Sąd opierał się także na zeznaniach świadka C. U. oraz zeznaniach ubezpieczonego B. U..

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które przemawiałyby za ograniczoną wiarygodnością zeznań świadka i ubezpieczonego. Relacje przedstawione przed Sądem wzajemnie pokrywają się, a ponadto są logiczne i spójne. .

Zeznania świadka C. U., a także zeznania ubezpieczonego pozwalają na przyjęcie, że przyczyną zdarzenia była przyczyna zewnętrzna –utrata równowagi podczas schodzenia z drabiny i upadek. Stanowisko to jest tym bardziej zasadne, że przed wypadkiem ubezpieczony nie leczył się na żadne schorzenia przewlekłe, nie miał kłopotów z utrzymaniem równowagi oraz nie zdarzało mu się, by miał problemy z oceną odległości.

Podstawą odmowy wypłaty ubezpieczonemu świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego było stwierdzenie dokonane przez organ rentowy wedle którego zdarzenie z dnia 2 listopada 2012 r. nie mogło zostać uznane za wypadek przy pracy z uwagi na to, że nie zostało spowodowane przez przyczynę zewnętrzną. Zdaniem organu rentowego do upadku ubezpieczonego doszło gdy schodził z drabiny, bowiem patrząc przez okulary nie dostrzegwał prawidłowo odległości szczebli drabiny od podłoża. Patrząc w dół doznał zawrotu głowy. Jak z powyższego wynika wskazana przyczyna wypadku jest przyczyną zewnętrzną. Ubezpieczony źle ocenił odległość co w konsekwencji doprowadziło do upadku i uszkodzenia rzepki kolana.

Zgodnie z treścią przepisu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorobach zawodowych(tj. Dz. U.2009 r., Nr 167, poz.1322 z późn. zm.) zwanej dalej także ustawą wypadkową, za wypadek przy pracy uważa się m. in. nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas wykonywania zwykłych czynności związanych

z pracą. Bezsprzeczne w sprawie było to, że ubezpieczony w dniu 2 listopada 2012 r. wykonywał właśnie takie czynności, które należy zaliczyć do zwykłych czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą..

W świetle ustalonego stanu faktycznego należy uznać, iż zdarzenie z dnia 2 listopada 2012 r. spełniało przymiot nagłości (por. wyrok SN z dnia 30 czerwca 1999r., sygn. akt II UKN 24/99, OSNP 2000/18/697). Jednakże, aby je uznać za wypadek przy pracy, oprócz nagłości musi zaistnieć także kolejna przesłanka. Mianowicie zdarzenie powodujące śmierć lub uraz musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną. Należy bowiem zauważyć, że nie jest wypadkiem przy pracy takie zdarzenie, które doprowadziłoby np. do śmierci na skutek wewnętrznych właściwości ustroju człowieka, będących objawem samoistnego rozwoju schorzenia, które w pewnym momencie, niezależnie od wykonywanej pracy, i tak doprowadziłoby do zahamowania funkcjonowania ustroju (zob. wyrok SN z dnia 12 stycznia 2000r. II UKN 305/99, OSNP 2001/10/354). Natomiast powszechnie się przyjmuje, że wystarczającym dla uznania, iż wypadek został wywołany przez przyczynę zewnętrzną jest ustalenie, że do zespołu przyczyn rozstrzygających o szkodliwym skutku należała również przyczyna zewnętrzna, bez której wypadek nie nastąpiłby. Konkludując - zdarzenie może być uznane za wypadek przy pracy wtedy, gdy wyłącznie wywołane zostało przyczyną zewnętrzną, albo gdyby przyczyna zewnętrzna doprowadziła do rozwoju schorzeń samoistnych, do którego to rozwoju nie doszłoby, gdyby nie jej zaistnienie.

Zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego, które Sąd orzekający w tej sprawie podziela w całej rozciągłości, zewnętrzną przyczyną wypadku przy pracy może być każdy czynnik wychodzący spoza organizmu ubezpieczonego, który jest zdolny w danym stanie faktycznym wywołać szkodliwe skutki - prowadzące do wypadku. Powyższe oznacza, że jako zewnętrzną przyczynę uznaje się każde zdarzenie spowodowane czynnikiem zewnętrznym - który w świetle przepisów ustawy nie musi być czynnikiem wyłącznym. Brak wyłączności przy ocenie czynnika zewnętrznego jako sprawczego warunku zdarzenia prowadzi konsekwentnie do wniosku, iż za zewnętrzną przyczynę uznawana jest każda współ-przyczyna mogąca doprowadzić do zdarzenia, pod warunkiem, że istnieje poza organizmem ubezpieczonego i pozostaje w związku z wykonywaniem pracy zawodowej /porównaj uchwałę SN z dnia 11 lutego 1963 roku III UZP 1/68, OSNCP 1968 7-8 poz. 140, wyrok SN z dnia 24 października 1978 roku III URN 26/78, OSNCP 1979, z. 6, poz. 128, wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1984 roku, II PRN 2/84, OSPiKA 1985 Nr 4, wyrok SN z dnia 25 października 1994 roku, II URN 38/94m OSNAPiUS 1995 Nr 4, poz. 52 oraz wyrok z dnia 18.08.1999 II UKN 87/99, OSNP 2000/20/760/.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości Sądu, że do wypadku doszło na skutek nieszczęśliwego wypadku, złej oceny odległości, a co za tym idzie utraty równowagi, upadku i urazu.

Podkreślić należy, że pozwany sam miał wątpliwości wskazując przyczynę zdarzenia powołując się kolejno na zasłabnięcie, zawroty głowy, wadę wzroku żadnej z tych okoliczności nie wykazując.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zdarzenie z dnia 2 listopada 2012 r. spełnia przesłanki stanowiące podstawę do uznania go za wypadek przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Przyznanie ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy uzależnione było od stwierdzenia, czy był to wypadek przy pracy spowodowany przyczyną zewnętrzną.

Z tych też względów Sąd na zasadzie art. 477¹⁴ par. 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje przyznając ubezpieczonemu B. U. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia 11 lutego 2013 r.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się pozwany wnosząc apelację. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

-naruszenie 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorobach zawodowych poprzez błędne przyjęcie, iż zdarzenie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że stosownie do art. 3 ust. 3 pkt 8 (a nie jak wskazuje sąd w uzasadnieniu art. 3 ust. 1 pkt 1) ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych;

Jak ustalił Sąd I instancji przyczyną zdarzenia z dnia 2 listopada 2012 r. były czynności wykonywane przez samego ubezpieczonego - złe wymierzenie odległości i utrata równowagi.

Dlatego też w ocenie organu rentowego, stan faktyczny nie uzasadnia twierdzenia jakoby istniała jakakolwiek przyczyna zdarzenia tkwiąca poza organizmem samego ubezpieczonego. Drabinka, z której spadł skarżący, była sprawna, nie chybotła się. Skoro zaś Sąd powołując się na utrwalone orzecznictwo wskazuje, iż za przyczynę zewnętrzną można uznać każdy czynnik wychodzący spoza organizmu ubezpieczonego, który jest zdolny w danym stanie faktycznym wywołać szkodliwe skutki - prowadzące do wypadku, to winien był te okoliczności wskazać.

Podzielając zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku poglądy oraz ustalenia faktyczne co przyczyniły się do nieszcześliwego wypadku, nie można zgodzić z błędnymi wnioskami sądu co do istnienia przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Upadek, którego doznał ubezpieczony został wywołany złą oceną odległości dokonaną przez samego ubezpieczonego a następnie utratą równowagi tym spowodowaną. Nie wystąpiły takie okoliczności, które mogłyby być uznane za przyczynę zewnętrzną jak np.: zachwianie się drabinki spowodowane jej złym ustawieniem, nierównym podłożem czy też zachwianie się samego ubezpieczonego ale wywołane np.: nagłym wejściem do pomieszczenia innej osoby.

Z tych względów apelujący nie podzielił stanowiska zawartego w uzasadnieniu Sądu i wniósł jak na wstępie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji był bezsporny. Sporna była jedynie ocena prawna zaistniałego w dniu 02 listopada 2012r. zdarzenia pod kątem zakwalifikowania go jako wypadku przy pracy z uwagi na kwestionowanie przez pozwanego przyczyny zewnętrznej wypadku.

Analizę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia wypada rozpocząć od przypomnienia, iż zgodnie z zamieszczoną w powołanym przepisie definicją wypadkiem przy pracy jest zdarzenie spełniające cztery kumulatywnie wymienione przesłanki, takie jak:

- 1) nagłość oznaczająca zjawiska nieprzewidywalne biologicznie i nadzwyczajne w danym układzie,
- 2) przyczyna zewnętrzna,
- 3) skutek w postaci urazu (czyli w myśl art. 2 pkt 13 ustawy - uszkodzenia tkanek ciała lub narządów człowieka w następstwie zadziałania czynnika zewnętrznego) lub śmierci pracownika oraz
- 4) normatywny związek z pracą / prowadzoną działalnością gospodarczą /

Bezspornym jest, że przedmiotowy incydent z dnia 02 listopada 2012r. nosi cechy nagłości i związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez wnioskodawcę, skoro zdarzenie było nieoczekiwane i nastąpiło podczas wykonywania przez skarżącego zwykłych czynności związanych z działalnością gospodarczą.

Podkreślić należy, że dla oceny zewnętrznej przyczyny zdarzenia, zasadniczą rolę odegrała uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 nr 10, poz. 215), w której stwierdzono, że przyczyną sprawczo-zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. taki, który nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu

przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (**np. potknięcie się, niefortunny odruch**).

Bezspornym w sprawie było ,że skarżący nie leczył się na żadne schorzenia samoistne , które mogłyby być przyczyną wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej .

Zatem skoro w świetle utrwalonego w judykaturze poglądu fakt występowania u pracownika schorzenia samoistnego jako głównej siły sprawczej wypadku przy pracy nie wyklucza uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w środowisku pracy zaistniały czynniki przyspieszające bądź pogłębiające proces chorobowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1977 r., III PRN 17/77, Lex nr 14393; z dnia 19 maja 1980 r., III PZP 5/80, OSNCP 1980 nr 12, poz. 228; z dnia 13 maja 1982 r., II PRN 8/82, OSP 1983 nr 5, poz. 107; z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; z dnia 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 456; z dnia 20 listopada 1997 r., II UKN 347/97, PiZS 1998 nr 9 s. 38; z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 63/00, OSNAPiUS z 2002 nr 13, poz. 316; z dnia 15 marca 2004 r., II UK 381/03, Lex nr 399777) , to tym bardziej skoro brak przyczyny wewnętrznej , to należy uznać ,że przyczyną sprawczą była przyczyna zewnętrzna w postaci nieuwagi skarżącego i złej oceny odległości .

Podkreślić należy również ,że zdaniem Sądu II instancji rodzaj wykonywanej przez poszkodowanego pracy i warunki, w jakich była ona świadczona, stanowiły współ-przyczynę tegoż incydentu. Gdyby nie konieczność użycia drabiny celem zdjęcia z półki części niezbędnej do naprawy oraz konieczność użycia okularów dla odczytania jej symbolu z pewnością nie doszłoby do wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej .

Nadto skoro bezspornym w sprawie było ,że skarżący nie leczył się na żadne schorzenia samoistne , które mogłyby być przyczyną wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej .Skoro tak ,to przyczyna zewnętrzna w postaci nieuwagi skarżącego i złej oceny odległości była przyczyną wypadku .

Wskazać należy ,że :

„Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje zastosowanie również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania ubezpieczonych od decyzji organów rentowych.” III AUa 1644/11-wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 7 lutego 2012r. LEX nr 1120469

Podkreślić należy ,że ciężar dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym) nie reguluje czynności dowodowych stron. Dotyczy on dowodu polegającego na czynności uzasadniania zdań, tzn. uznawania zdań i wyprowadzania z nich, za pomocą wnioskowania logicznego, innych zdań (zob. L. Morawski, Domniemania a dowody prawnicze, Toruń 1981, s. 79-81). Reguła ta wskazuje, która strona poniesie negatywne skutki, gdy sąd uzna określone twierdzenia za nieudowodnione. Jest to zasadnicza funkcja reguły ciężaru dowodu, która pozwala merytorycznie rozstrzygnąć sprawę cywilną także wtedy, gdy sądowi nie udało się wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Jeżeli twierdzenia, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zostaną udowodnione, to strona może nabyć związane z nimi prawa tylko wtedy, gdy nie spoczywał na niej ciężar dowodu. Jest to podstawowa reguła, zgodnie z którą non liquet w zakresie faktów nie prowadzi do non liquet w zakresie prawa (zob. S. Jampoler, "Non liquet" jako wynik postępowania dowodowego, PPIA 1926, nr 8, s. 193 i n.; L. Morawski, Ciężar dowodu - niektóre problemy dowodowe, SC 1982, t. XXXII, s. 196).

Biorąc powyższe pod uwagę na zasadzie art. 385 kpc należało apelację organu rentowego oddalić .